A Słowo ciałem się stało

Werset przewodni:

> *„A to Słowo ciałem się stało, i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca, pełne łaski i prawdy”* – Jan 1:14.

Wybrane miejsca: Jan 1:1-5, 9-14.

Niech nasze myśli wrócą się do nieskończenie daleko za nami leżących czasów – jak daleko wstecz, tego nie wiemy – to wtedy był nasz Pan razem z Ojcem Niebieskim sam. W swojej przedludzkiej egzystencji był nasz Pan nazwany „Logosem”, czyli „Słowem”.

Logos jest najbardziej trafnym tytułem dla jednorodzonego Syna Bożego, bo greckie słowo *logos* znaczy dosłownie „wyrażenie” (powiedzielibyśmy: „odbicie”). To nam przyświeca, bo On był towarzyszem Ojca Niebieskiego, w tym tak odległym czasie przed stworzeniem świata – tak, On był zupełnym „odbiciem” Boga – w Jego woli, w Jego duchu, w Jego zamiarach i Jego charakterze.

Logos był Ojcu tak oddany, że nie wahał się wykonać wolę swego Ojca i stał się człowiekiem, Jezusem Chrystusem. Dokładnie udowodnił swoje oddanie aż do śmierci, do haniebnej śmierci na krzyżu!

A Jego wierność zyskała bogatą zapłatę: został przez swego Ojca wzbudzony i do boskiej natury wywyższony, która jest daleko wyższa niż ta, którą posiadał w swojej przedludzkiej egzystencji jako Logos. Boska natura jest najwyższą formą życia, daleko ponad jakąkolwiek inną naturę – daleko ponad aniołów, księstwa, zwierzchności i wszelkie imię, które jest pod niebem mianowane. On jest najbliższym u Boga i ma wszelką znajomość oraz moc, tak w niebie, jak i na ziemi.

Oczywiście, posiadał On życzliwość Ojca już wtedy, gdy był Logosem i potem, gdy był doskonałym człowiekiem, Jezusem Chrystusem, ale wtedy nie posiadał boskiej natury. Jego wierność w wypełnianiu zamiarów Ojca, w odkupieniu i naprawieniu rodzaju ludzkiego z grzechu i śmierci doprowadziła do tego wielkiego wywyższenia po prawicy Ojca. Jest teraz uczestnikiem boskiej natury, jak również chwały, czci i nieśmiertelności. Apostoł Jan podaje w Ewangelii Jana 5:23 – *„Aby wszyscy czcili Syna, tak jako czczą Ojca; kto nie czci Syna, nie czci i Ojca, który go posłał”*.

Nie wątpimy, że nasz Pan miał od początku, w swojej przedludzkiej egzystencji, wybitne stanowisko u Ojca, wyższe niż aniołowie; On był wtajemniczony w twórcze plany Ojca – jednak boskiej natury wtedy nie posiadał.

Apostoł Paweł w Liście do Kolosan 1:15-17 powiada: *„Który jest obrazem Boga niewidzialnego i pierworodny wszystkich rzeczy stworzonych. Albowiem przezeń stworzone są wszystkie rzeczy, które są na niebie i na ziemi, widzialne i niewidzialne, bądź trony, bądź państwa, bądź księstwa, bądź zwierzchności, wszystko przezeń i dla niego stworzone jest. A on jest przed wszystkimi, i wszystko w nim stoi”*.

Jako doskonały człowiek Jezus Chrystus odróżniał się od reszty ludzi. W czym? *„W nim był żywot”* (Jan 1:4). Całe potomstwo od grzechu Adama i Ewy w ogrodzie Eden było rodzajem umierającym. Adam mógł odtąd potomstwu przekazywać tylko grzech i śmierć. Stracił swoje doskonałe życie.

By to doskonałe życie ponownie osiągnąć, Zbawiciel musiał swoje doskonałe życie wydać i zająć miejsce grzesznika w śmierci. Przez tę cenę wykupił cały rodzaj ludzki ze stanu śmierci – On ofiarował swoje doskonałe życie za utracone doskonałe życie Adama. Tak Boska sprawiedliwość została zaspokojona i On stał się wielkim Zbawcą dla wszystkich ludzi.

Ten fakt tylko nieliczni poznają i bardzo niewielu rozumie Boski Plan w jego dalszym rozwoju. Bo według zamiarów Bożych wielu synów ma mieć udział w chwale Boskiego dziedzictwa. Naśladowanie odbywało się podczas całego Wieku Ewangelii. Oni są pierwszymi, którzy przez krew Jezusa Chrystusa, przez oddanie się Bogu i Jego Synowi, zostali usprawiedliwieni, a teraz ochotnie ofiarują swoje życie tak, jak to uczynił Zbawiciel całej ziemi.

Niedługo członkowie Ciała Chrystusowego będą skompletowani. Potem zasługi ofiary naszego Pana zostaną zastosowane dla całego rodzaju ludzkiego – tym żyjącym, jak i umarłym, wracającym ze śmierci przez moc Chrystusa – Głowy i Ciała.

„Tages Anbruch” Nr 2/80, str. 40-41

Der Tagesanbruch
R-
„Straż”